

ARTYKUŁY

Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym
PL ISSN 1643-8191, t. 27 (4)/2013, s. 185–207



DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/KLIO.2013.054>

MAGDALENA SATORA

(Warszawa)

Édouard Herriot i idea zjednoczonej Europy

Po zakończeniu I wojny światowej, uznawanej za jedną z największych katastrof w historii ludzkości, w Europie zaczęto poszukiwać sposobów na zapewnienie trwałego pokoju i stabilizacji na arenie międzynarodowej. Dążono do wypracowania rozwiązań politycznych gwarantujących utrzymanie porządku wprowadzonego na mocy postanowień traktatu wersalskiego, a także zapewniających możliwość ekonomicznego rozwoju państw, których gospodarki ucierpiały w wyniku działań wojennych. Pierwszym krokiem w kierunku realizacji tych idei było przyjęcie projektu amerykańskiego prezydenta Woodrowa Wilsona, który zakładał utworzenie uniwersalnej organizacji stojącej na straży światowego pokoju, stanowiącej forum dyskusji dla państw do niej należących i stwarzającej podstawy ich współpracy. Hasła te miał urzeczywistniać statut Ligi Narodów włączony do traktatu wersalskiego. Wśród kolejnych jego artykułów znalazły się zapisy regulujące kwestię pokojowego rozstrzygnięcia sporów i zapowiadające prace nad stopniową redukcją zbrojeń, a także postulaty dotyczące współpracy handlowej i w dziedzinie komunikacji. Prawie natychmiast po zaakceptowaniu projektu przez państwa uczestniczące w paryskiej konferencji okazało się jednak, że jego główny pomysłodawca – Stany Zjednoczone – nie

ma zamiaru przystąpić do tworzonej organizacji i planuje zdystansować się od spraw europejskich, powracając w ten sposób do tradycyjnej polityki izolacjonizmu. W ten sposób Europa stanęła przed perspektywą samodzielnego wprowadzania w życie idei Wilsona i koniecznością wypracowania mechanizmów, które gwarantowałyby przestrzeganie zapisów traktatu wersalskiego, a tym samym uchroniły kontynent przed wybuchem kolejnego poważnego konfliktu zbrojnego. Bardzo szybko rozpoczęto poszukiwania odpowiednich rozwiązań. W dyskusji prowadzonej w związku z tym problemem wzięli udział zarówno czołowi politycy, jak i wybitni intelektualiści. Wśród omawianych wówczas propozycji pojawiły się między innymi różne idee federacyjne, nawiązujące do kształtujących się już we wcześniejszych stuleciach pomysłów zjednoczenia Europy na różnych płaszczyznach¹.

Jednym z najbardziej aktywnych polityków europejskich, zaangażowanych w propagowanie koncepcji unifikacyjnej w okresie międzywojennym, był trzykrotny premier Francji Édouard Herriot. Od 1905 roku przez kilkadziesiąt lat sprawował urząd mera Lyonu, a od 1919 roku był wielokrotnie wybierany na stanowisko przewodniczącego centrowej Partii Radykalnej. Od czasu zakończenia I wojny światowej do połowy lat trzydziestych zasiadał w kilku rządach, pełniąc między innymi funkcję ministra spraw zagranicznych, robót publicznych i edukacji. Później był dwukrotnym przewodniczącym Izby Deputowanych². Przez większą część swojej kariery politycznej Herriot wzywał do stworzenia międzynarodowego systemu, który zapewnił-

¹ Literatura dotycząca dyskusji prowadzonej w tamtym okresie przez polityków i intelektualistów jest obszerna. Por. m.in.: J. L. Chabot, *L'idée d'Europe unie de 1919 à 1939*, Grenoble 1978; C. H. Pegg, *Evolution of the European idea 1914–1932*, Chapel Hill–London 1983; A. Marszałek, *Z historii europejskiej idei integracji międzynarodowej*, Łódź 1997; Y. Muet, *Le débat européen dans l'Entre-deux-guerres*, Paris 1997; J. M. Guieu, *Le militantisme européen dans l'entre-deux-guerres: esquisse d'un bilan*, „Comparare. Comparative European History Review” 2002, vol. 2, s. 95–110; A. M. Saint-Gille, *La Paneurope. Un debat d'idees dans l'entre-deux-guerres*, Paris 2003.

² Na temat kariery politycznej Édouarda Herriota zob.: J.-L. Antierou, J.-J. Baron, *Édouard Herriot, Au service de la République*, Paris 1957; M. Soulie, *La vie politique d'Édouard Herriot*, Paris 1962; S. Berstein, *Édouard Herriot ou la République en personne*, Paris 1985; J. Héritier, *Edouard Herriot, un homme d'un autre temps*, Paris 1987; L. Muron, *Édouard Herriot (1872–1957)*, Lyon 1997; M. Ślufińska, *Szkieł biografi politycznej Édouarda Herriota*, „Dzieje Najnowsze” 1999, R. 31, nr 3, s. 209–224.

by bezpieczeństwo Francji i stał na straży pokoju w całej Europie. Jednym z jego filarów miała być ogólnoeuropejska federacja, którą Herriot w swoich pismach i wystąpieniach nazywał „Stanami Zjednoczonymi Europy”. Dążąc do realizacji tych zamierzeń, współpracował z najbardziej znanymi postaciami ruchu propagującego zjednoczenie Europy, prężnie rozwijającego się w latach dwudziestych XX wieku – twórcą idei Paneuropy, Richardem Coudenhove-Kalergim i Aristidem Briandem. Początkowo działania Herriota polegały głównie na zdobywaniu poparcia dla stworzonych przez nich projektów, przez co on sam pozostawał (i w dalszym ciągu pozostaje) w cieniu tych dwóch wielkich współtwórców idei zjednoczeniowych, jednak w ciągu kolejnych lat stworzył własny plan federacji, odbiegający w istotnych elementach od wizji Brianda i Coudenhove-Kalergiego. Z tym ostatnim popadł nawet w pewnym momencie w konflikt z powodu odmiennego podejścia do kwestii rewizji traktatu wersalskiego stawianych przez Niemcy. Do rozłamu między nimi doszło, gdy ruch na rzecz utworzenia federacji europejskiej, działający w okresie międzywojennym, stracił już na znaczeniu. Ponieważ rządy najważniejszych państw europejskich nie okazywały wystarczającego zainteresowania przedstawianymi projektami, nie udało się wprowadzić ich w życie do połowy lat trzydziestych, kiedy okazało się, że dalsze dyskusje na ten temat nie miały sensu w obliczu wzrastającego zagrożenia ze strony nazistowskiej Trzeciej Rzeszy. Niedługo potem ówczesny ruch paneuropejski praktycznie przestał istnieć. Wybuch II wojny światowej pokazał, że państwa europejskie nie były zdolne do stworzenia systemu, który gwarantowałby przestrzeganie postanowień traktatu wersalskiego i utrzymanie pokoju. Nie zniechęciło to jednak Herriota do dalszego popierania idei federacyjnych. Aż do lat pięćdziesiątych brał czynny udział w działaniach zmierzających do rozwoju współpracy międzypaństwowej i ostatecznego utworzenia wspólnot europejskich. Działalność na tym polu pomijana jest jednak całkowicie przez jego biografów. W literaturze poświęconej historii integracji europejskiej wspomniana jest natomiast jedynie fragmentarycznie. Celem tego artykułu jest bliższe przyjrzenie się aktywności politycznej Herriota związanej z kreowaniem i propagowaniem idei zjednoczeniowych, które pozwoli odpowiedzieć na pytanie, jaka była jego rzeczywista rola w ruchu integracyjnym zarówno na gruncie francuskim, jak i europejskim.

Herriot zainteresował się kwestią stworzenia federacji państw europejskich na początku lat dwudziestych. Kiedy w 1924 roku stawał do wyborów parlamentarnych, po których jako jeden z przywódców zwycięskiego Kartelu Lewicy po raz pierwszy objął funkcję premiera i ministra spraw zagranicznych Francji, opowiadał się już wyraźnie za utworzeniem struktur, które pogłębiałyby międzypaństwową współpracę w Europie. Jeszcze przed wyborami wziął udział w konferencji na temat handlu międzynarodowego, którą zorganizował w Lyonie utworzony niewiele wcześniej Komitet na Rzecz Europejskiej Unii Celnej. W wygłoszonym wtedy wystąpieniu podkreślał istnienie związku między pokojem a gospodarką i przekonywał, że współpraca międzypaństwowa w dziedzinie ekonomii stanie się przyczyną wzrostu gospodarczego i pokoju³. Były to tezy, które Herriot powtarzał wielokrotnie w kolejnych latach. Polityk uważał bowiem, że bliska współpraca gospodarcza państw europejskich powinna być pierwszym i najważniejszym etapem budowy ładu, który zagwarantowałby pokój na całym kontynencie. W komentarzach, które towarzyszyły objęciu władzy przez niego i jego ugrupowanie, zwracano uwagę na ten właśnie aspekt działalności politycznej nowego premiera. Z największym entuzjazmem pisał o nim w lewicowym „L'Ere Nouvelle” Lucien Le Foyer. W artykule z 6 lipca 1924 roku wyraził nadzieję, że Herriot i Kartel Lewicy utworzą drogę dla stworzenia europejskiej federacji, a w przyszłości może nawet Stanów Zjednoczonych Świata⁴.

Mniej więcej w tym samym czasie Herriot zetknął się z projektem Coudenhove-Kalergiego. Austriacki hrabia w tamtym okresie bardzo aktywnie propagował swój plan zjednoczeniowy, który po raz pierwszy przedstawił w książce zatytułowanej *PanEuropa*, opublikowanej w 1923 roku⁵. Jego koncepcja zakładała podział świata na kilka odrębnych stref politycznych, wśród których Europa jawiła się jako najmniej zorganizowana, a przy tym bardzo jednolita ze względu na wspólną przeszłość, kulturę i religię. Brak organizacji sprawiał, że państwom europejskim groziła dominacja innych mocarstw, a jedyny ratunek przed takim losem Coudenhove-Kalergi wi-

³ C. H. Pegg, op. cit., s. 33.

⁴ L. Le Foyer, *L'Editorial*, „L'Ere Nouvelle” z 6 lipca 1924, s. 1.

⁵ R. Coudenhove-Kalergi, *PanEuropa*, Wien–Leipzig 1923.

dział w zjednoczeniu państw całego kontynentu. Zgodnie z jego wizją Wielka Brytania wraz z koloniami i Związek Radziecki stanowiły osobne strefy i z tego powodu nie mogły być włączone do przyszłej federacji, a nawet mogłyby być dla niej szkodliwe. Paneuropa, bo tak miała się nazywać proponowana organizacja, miała być tworzona etapami. Pierwszym z nich miało być zwołanie kongresu paneuropejskiego, drugim – wzajemne gwarancje granic i stworzenie sądownictwa rozjemczego, kolejnym – stworzenie unii celnej, i wreszcie ostatnim – utworzenie Stanów Zjednoczonych Europy na wzór Stanów Zjednoczonych Ameryki⁶. Jego koncepcja stała się podstawą wielu późniejszych projektów. Wzorowali się na niej również francuscy politycy.

Coudenhove-Kalergi w swoich wspomnieniach napisał, że w 1924 roku, po majowych wyborach do francuskiego parlamentu, rozesłał do jego członków list otwarty zawierający apel o poparcie idei zjednoczenia Europy⁷. Otrzymał wiele pozytywnych odpowiedzi, w tym również od nowego premiera⁸. Nieco później hrabia miał okazję spotkać Herriota osobiście. Okazało się, że premier znał już szczegóły jego projektu. Dowiedział się o nich od szefa swojego gabinetu, który będąc żołnierzem wojsk okupujących Nadrenię, przeczytał *Paneuropę*. Podsumowując niedługą rozmowę z Herriotem, hrabia entuzjastycznie napisał:

⁶ Szerzej na temat idei i działalności hrabiego Coudenhove-Kalergiego zob.: R. Coudenhove-Kalergi, *Ein Leben für Europa: meine Lebenserinnerungen*, Berlin 1966; R. Italiaander, *Richard N. Coudenhove-Kalergi, Begründer der Paneuropa – Bewegung*, Freudenstadt 1969; J. Łukaszewski, *Coudenhove-Kalergi*, Lausanne 1977; A. Marszałek, op. cit., s. 73–90; K. Ruchniewicz, *Paneuropa hr. Richarda Coudenhove-Kalergiego a Polska*, [w:] *Polska wobec idei integracji europejskiej w latach 1918–1945*, red. M. Wojciechowski, Toruń 2000, s. 45–64; M. Leczyk, *Paneuropa Coudenhove-Kalergiego (narodziny idei)*, „Mazowieckie Studia Humanistyczne” 2002, t. 8, nr 2, s. 183–192; J. Łukaszewski, *Cel: Europa. Dziewięć esejów o budowniczych jedności europejskiej*, Warszawa 2002, s. 15–48; V. Conze, *Richard Coudenhove-Kalergi: umstrittener Visionär Europas*, Göttingen 2004; A. Ziegerhofer-Pretenthaler, *Botschafter Europas. Richard Nikolaus Coudenhove-Kalergi und die Paneuropa-Bewegung in den zwanziger und dreißiger Jahren*, Wien 2004; U. Wyrrwa, *Richard Nikolaus Graf Coudenhove-Kalergi (1894–1972) und die Paneuropa-Bewegung in den zwanziger Jahren*, „Historische Zeitschrift” 2006, Bd. 283, H. 1, s. 103–122.

⁷ Treść listu została opublikowana w: „Paneuropa” 1924, Jg. 1, H. 3, s. 3–23.

⁸ R. Coudenhove-Kalergi, *Ein Leben für Europa...*, s. 134.

Odnalazłem wreszcie długo poszukiwanego męża stanu, którego odwaga i fantazja przekształca Paneuropę z idei w rzeczywistość⁹.

Spotkanie to zapoczątkowało kilkuletnią, intensywną współpracę, której celem było rozpropagowanie projektu zjednoczeniowego wśród polityków i innych wpływowych osobistości w Europie.

Publiczne wystąpienia wygłaszane przez francuskiego premiera w tamtym okresie zdawały się potwierdzać nadzieje Coudenhove-Kalergiego. 24 października 1924 roku Herriot wygłosił przemówienie na paryskiej Sorbonie, w którym z ogromnym entuzjazmem mówił o idei utworzenia federacji europejskiej:

Stwórzmy, jeśli to możliwe, Stany Zjednoczone Europy, a jeśli okaże się to ponad nasze możliwości, zjednoczmy przynajmniej narody dobrej woli¹⁰.

Coudenhove-Kalergi w swoich wspomnieniach uznał te słowa za przełomowe dla historii Europy i podkreślał, że były one pierwszym tak wyraźnym poparciem dla idei federacyjnej wygłoszonym przez rządzącego polityka¹¹. Również francuscy publicyści bardzo przychylnie odnieśli się do wystąpienia Herriota. W swoich komentarzach zachęcali przede wszystkim Niemców do bliższego przyjrzenia się przedstawionym ideom i zaangażowania w ich realizację¹². Było to wyrazem coraz częściej powtarzanego w tamtym okresie poglądu, według którego sukces starań zmierzających do utworzenia ogólnoeuropejskiej organizacji stojącej na straży postanowień traktatu wersalskiego i europejskiego pokoju zależał przede wszystkim od pojednania francusko–niemieckiego. Założenie to stało się jedną z podstaw polityki, którą w kolejnych latach prowadził jeden z następców Herriota na stanowisku ministra spraw zagranicznych, również bardzo wyraźnie popierający koncepcję zjednoczenia Europy – Aristide Briand.

⁹ Ibidem.

¹⁰ Cyt. za: C. H. Pegg, op. cit., s. 36.

¹¹ R. Coudenhove-Kalergi, *L'histoire du mouvement paneuropéen de 1922 à 1962*, Bâle–Vienne 1962, s. 8.

¹² C. H. Pegg, op. cit., s. 36–37.

Kilka miesięcy po wystąpieniu na Sorbonie Herriot wygłosił kolejne przemówienie, w którym w żarliwych słowach przedstawił swoje poparcie dla projektu utworzenia europejskiej federacji w ramach Ligi Narodów. Główną rolę w jej tworzeniu miałyby odegrać Francja i Niemcy. W przemówieniu, cytowanym wielokrotnie później, wygłoszonym przed Izłą Deputowanych premier powiedział:

Europa jest tylko małą prowincją świata [...] Daleko stąd, na wybrzeżach Pacyfiku kształtują się problemy, które już niedługo będą wymagały skoncentrowanych działań ze strony Stanów Zjednoczonych Europy [...] Mam wielką nadzieję zobaczyć, jak idea Stanów Zjednoczonych Europy staje się rzeczywistością. A jeśli z całej siły poparłem Ligę Narodów, zrobiłem to dlatego, że zobaczyłem w tej wspaniałej instytucji pierwszy krok w kierunku stworzenia Stanów Zjednoczonych Europy¹³.

Swoją koncepcję zjednoczeniową Herriot przedstawił w tym czasie również na forum Ligi Narodów. W trakcie wystąpienia z 29 stycznia 1925 roku, w którym mówił o działaniach, jakie jego zdaniem należało podjąć, aby utrzymać pokój w Europie, wezwał do utworzenia organizacji opierającej się na czterech podstawowych elementach: równości wszystkich członków, zniesieniu taryf celnych między nimi, wypracowaniu struktur ogólnoeuropejskiego arbitrażu, a także prowadzeniu działań zmierzających do rozbrojenia i utworzenia systemu bezpieczeństwa obejmującego jak największą liczbę państw¹⁴. Kolejność wymienionych filarów proponowanego systemu nie była przypadkowa, ponieważ według Herriota unifikacja Europy w dziedzinie gospodarki była zadaniem pilniejszym niż wprowadzanie jakichkolwiek rozwiązań politycznych i powinna stać się podstawą do dalszych etapów tworzenia federacji ogólnoeuropejskiej. W tamtym momencie politycy europejscy poszli już jednak inną drogą, decydując się na podpisanie Pro-

¹³ *Journal Officiel. Chambre des députés, débats parlementaires. Session ordinaire de 1925*, s. 371; R. Coudenhove-Kalergi, *Ein Leben für Europa...*, s. 134; idem, *Naród europejski*, tłum. A. Piskozub, M. Urbanowicz, Toruń 1997, s. 71; C. H. Pegg, op. cit., s. 40; Y. Muet, op. cit., s. 31.

¹⁴ É. Bonnefous, *L'idée européenne et sa réalisation*, Paris 1950, s. 64; A. Kwilecki, *Idea zjednoczenia Europy. Polityczno-ideologiczne aspekty integracji zachodnioeuropejskiej*, Poznań 1969, s. 157; J. Héritier, op. cit., s. 47; K. Fiedor, *Niemieckie plany integracji Europy na tle zachodnioeuropejskich doktryn zjednoczeniowych*, Wrocław 1991, s. 139.

tokołu Genewskiego, który nakładał na państwa sygnatariuszy obowiązek rozstrzygnięcia sporów na drodze arbitrażu. Herriot był jednym z jego pomysłodawców. Wejście w życie postanowień tego dokumentu oznaczałoby realizację w pierwszej kolejności jednego z postulatów politycznych, o których w swoim przemówieniu wspominał francuski premier. Ostatecznie jednak nie został on ratyfikowany przez parlament brytyjski¹⁵. To zaś oznaczało, że Francja zmuszona była szukać gwarancji bezpieczeństwa własnego i całej Europy innymi środkami i na innych płaszczyznach.

W kwietniu 1925 roku, w związku z kryzysem finansowym we Francji, Herriot zmuszony był podać się do dymisji. Jego miejsce zajął Raymond Poincaré. Coudenhove-Kalergi z zalem stwierdził, że nowy francuski rząd nie popierał już otwarcie jego projektu, a nawet w ogóle się na jego temat nie wypowiadał¹⁶. Uległo to zmianie kilka miesięcy później, kiedy premierem został Briand. Polityk ten, podobnie jak Herriot, z dużym entuzjazmem przyjął projekt Paneuropy i zaangażował się w jego propagowanie i realizację. Wpisywał się on w pacyfistyczną politykę premiera, której efektem było między innymi podpisanie układów lokarneńskich (1925), a później paktu o wyrzeczeniu się wojny (1928)¹⁷. Briand uczestniczył w różnych przedsięwzięciach organizowanych przez członków rozwijającego się ruchu paneuropejskiego z Coudenhove-Kalergim na czele, a wreszcie sam w 1929 roku przedstawił na forum Ligi Narodów projekt utworzenia federacji europejskiej. Miał on podstawy podobne do koncepcji Coudenhove-Kalergiego, jednak w istotnych elementach różnił się od niej. Briand uważał, że współpraca europejska powinna się opierać na zasadach zawartych w statucie Ligi Narodów. Członkami przyszłej federacji miały być państwa należące do tej organizacji. To oznaczało, że w jej skład weszłyby między innymi Wielka

¹⁵ Szerzej na temat koncepcji Protokołu Genewskiego i francuskich działań dyplomatycznych z nim związanych zob.: É. Herriot, *Jadis. D'une guerre à l'autre, 1914–1939*, Paris 1952, s. 168–194; A. M. Brzeziński, *Dyplomacja francuska wobec Konferencji Rozbrojeniowej w Genewie (2 II 1932–31 V 1937)*, Łódź 1987, s. 43–49.

¹⁶ R. Coudenhove-Kalergi, *Ein Leben für Europa...*, s. 138.

¹⁷ Szerzej na temat głównych kierunków polityki zagranicznej Brianda zob.: J. Chabannes, *Aristide Briand, le père de l'Europe*, Paris 1973; H. Korczyk, *Traktat ogólny o wyrzeczeniu się wojny (Pakt Brianda–Kelloga): geneza, zawarcie, recepcja, działanie*, Wrocław 1990; A. Elisha, *Aristide Briand. La paix mondiale et l'union européenne*, Paris 2003.

Brytania, wyłączona z projektu integracyjnego Coudenhove-Kalergiego. Wspólne działania miały w pierwszej kolejności dotyczyć kwestii ekonomicznych, a dopiero później politycznych. W tej ostatniej kwestii Briand zmienił jednak zdanie. Kiedy w maju 1930 roku oficjalnie ogłosił treść swojego projektu, poddając go pod konsultacje państw należących do Ligi Narodów, stwierdził w nim, że kwestie polityczne powinny mieć prymat nad ekonomicznymi. Był to postulat, który różnił plan Brianda od większości dyskutowanych w tym czasie projektów unifikacyjnych i ostatecznie zniechęcił do niego szereg państw już wcześniej traktujących go z rezerwą¹⁸. Również Herriot był przeciwny takiemu rozwiązaniu, jednak przez cały czas popierał oficjalną koncepcję rządu francuskiego.

Przywódca Partii Radykalnej po ustąpieniu z funkcji premiera w dalszym ciągu angażował się w różne działania zmierzające do rozwoju ruchu paneuropejskiego. W październiku 1926 roku uczestniczył w I Kongresie Paneuropejskim w Wiedniu. W kolejnych latach brał udział w tworzeniu lub wyrażał poparcie dla powstających we Francji instytucji, które miały na celu propagowanie idei zjednoczeniowych i rozwój współpracy międzynarodowej. W 1926 roku w czasopiśmie wydawanym przez niemiecką sekcję Unii Paneuropejskiej znalazła się informacja, jakoby na czele nowo powstałej sekcji francuskiej stanął Herriot. Później okazało się jednak, że doniesienie to nie było prawdziwe¹⁹. Kiedy na początku 1927 roku Coudenhove-Kalergi zaproponował Briandowi, aby ten wyznaczył osobę, która stanie na czele sekcji francuskiej, spodziewał się, że jego wybór padnie na Herriota. Ku ogromnemu zdziwieniu hrabiego tak się jednak nie stało.

¹⁸ Szerzej na temat planu Brianda zob.: J. B. Duroselle, *L'idée d'Europe dans l'histoire*, Paris 1965, s. 272–281; *Le Plan Briand d'union fédérale européenne. Perspectives nationales et transnationales, avec documents*, éd. A. Fleury, J. Lubor, Bern 1998; J. Bariéty, *Le projet d'union européenne d'Aristide Briand*, [w:] *L'Ordre européen du 16e au 20e siècle*, éd. J. Berenger, G. H. Soutou, Paris 1998, s. 137–149; S. Sierpowski, *Uwarunkowania narodzin planu Brianda o europejskiej federacji...*, [w:] *Polska wobec idei*, s. 160–167; W. Roobol, *Aristide Briand's Plan: The Seed of European Unification*, [w:] *Ideas of Europe since 1914. The Legacy of the First World War*, ed. M. Spiering, M. Wintle, Basingstoke–New York 2002, s. 32–46; A. Elisha, op. cit., *passim*.

¹⁹ F. Théry, *Construire l'Europe dans les années vingt. L'action de l'Union paneuropéenne sur la scène franco-allemande, 1924–1932*, Genève 1998, s. 36.

Decyzją Brianda stanowisko to objął jego wieloletni współpracownik Louis Loucheur – minister w jego kolejnych rządach, specjalizujący się głównie w dziedzinie gospodarki²⁰. W tym czasie Herriot został członkiem nowo utworzonego Francuskiego Komitetu do spraw Współpracy Europejskiej, konkurującego z Unią Paneuropejską Coudenhove-Kalergiego. Na jego czele stanął Émile Borel, matematyk i polityk należący do Partii Radykalnej²¹. Mogłoby się więc wydawać, że z jakiegoś powodu już wtedy doszło do rozluźnienia współpracy między Herriotem a Coudenhove-Kalergim, który protestował przeciwko działaniom Komitetu. Tak się jednak nie stało, czego dowodzą ich późniejsze wspólne działania.

Również w 1927 roku Herriot został członkiem francuskiej sekcji utworzonej w 1924 roku Europejskiej Unii Celnej, zrzeszającej polityków i ekonomistów działających na rzecz rozwoju ogólnoeuropejskiej współpracy w dziedzinie gospodarki. Na czele wspomnianej sekcji, powołanej do życia w styczniu 1927 roku, stanął Yves Le Trocquer. W swoich pismach i wystąpieniach wielokrotnie wzywał on do stworzenia europejskiej unii celnej, która stanowiłaby ratunek dla państw Starego Kontynentu przed wzrastającą konkurencją amerykańską²². Herriot wyrażał w tej kwestii takie same poglądy, czemu dał wyraz między innymi w publikowanych w tym czasie artykułach. W swoich tekstach niejednokrotnie ostrzegał przed rozszerzającym się protekcjonizmem i ekspansjonizmem Stanów Zjednoczonych, które uważał za największe zagrożenia dla handlu i produkcji europejskiej. Pisał o tym zarówno w odniesieniu do gospodarki francuskiej, jak i do sytuacji na całym kontynencie. Problemy jego własnego kraju wynikały, jego zdaniem, przede wszystkim ze stagnacji przyrostu naturalnego, która ograniczała rozwój rynku wewnętrznego i umożliwiała zdominowanie go przez obce wpływy. Ratunkiem dla tego stanu rzeczy miała

²⁰ R. Coudenhove-Kalergi, *Ein Leben für Europa...*, s. 163. Loucheur był współautorem części projektu Unii Europejskiej Brianda dotyczącej kwestii gospodarczych. Na temat jego działalności na rzecz integracji gospodarczej kontynentu zob.: V. Pradier, *L'Europe de Louis Loucheur: le projet d'un homme d'affaires en politique*, [w:] *Études et documents*, vol. 5 (Comité pour l'histoire économique et financière de la France), Paris 1993, s. 293–306.

²¹ Na temat konfliktu pomiędzy działaczami Unii Paneuropejskiej i Komitetów do spraw Współpracy Europejskiej zob.: F. Théry, op. cit., s. 43–47.

²² Ibidem, s. 75.

być bliska współpraca z innymi państwami, której uwieńczeniem byłoby utworzenie Stanów Zjednoczonych Europy²³. W połowie 1929 roku pisał o narastającej wojnie ekonomicznej między Stanami Zjednoczonymi a Starym Kontynentem i straszył stopniową kolonizacją rynków europejskich przez wielkie przedsiębiorstwa amerykańskie. Podkreślał, że Amerykanie wykorzystywali przede wszystkim brak współpracy i porozumienia między państwami europejskimi, co jego zdaniem należało natychmiast zmienić²⁴. Używając słów wypowiedzianych przez Édouarda Daladiera, stawiał przed Europą wybór: albo utworzy federację, albo popadnie w zależność od Stanów Zjednoczonych, przed protekcjonizmem których nie będzie w stanie się obronić²⁵. Wyrażał w ten sposób obawy, jakie podzielali nie tylko członkowie Europejskiej Unii Celnej, ale również wielu innych ówczesnych polityków i intelektualistów europejskich biorących udział w debacie na temat przyszłości kontynentu²⁶.

Jednocześnie Herriot odwoływał się w swoich projektach do wzorców amerykańskich. Pisał, że po zakończeniu I wojny światowej Europa była bardziej zdezorganizowana niż kiedykolwiek. Powodem tego były z jednej strony ogromne straty wojenne, które wyniszczyły tamtejsze gospodarki, z drugiej zaś – utworzenie nowych państw i ustalenie granic zgodnie z postanowieniami traktatów pokojowych. Stany Zjednoczone zaś przeżywały po wojnie rozkwit i korzystały ze sprzyjających okoliczności, jakimi były wspólny język i funkcjonujące już od dłuższego czasu uregulowania dotyczące handlu. Zdaniem Herriota Europejczycy, aby uchronić kontynent przed poważnym załamaniem gospodarczym, powinni skorzystać z wzorców amerykańskich i prowadzić jednolitą politykę handlową²⁷. Francuski polityk pisał również, że podstawową barierą działań zmierzających do ochrony Europy przed zagrożeniem płynącym ze strony przemysłu ame-

²³ É. Herriot, *Pourquoi je suis Radical-Socialiste*, Paris 1928, s. 161.

²⁴ É. Herriot, *Devant l'expansion économique des Etats-Unis, nécessité d'unir l'Europe*, „Supplément Economique”, „Le Capital” z 10 lipca 1929 (przedruk w: „Les documents politiques, diplomatiques et financiers” 1930, vol. 11, no 7–8, s. 459–461).

²⁵ É. Herriot, *Absurdité de l'Europe actuelle*, „L'Ere Nouvelle” z 30 maja 1929, s. 1.

²⁶ Szerzej na ten temat zob.: Y. Muet, op. cit., s. 89–93.

²⁷ É. Herriot, *Pan-Europe?*, „Foreign Affairs” 1930, vol. 8, no 2, s. 237–247.

rykańskiego był nacjonalizm w kwestiach ekonomicznych. Apelował o rezygnację z tego podejścia i stworzenie unii celnej, a w późniejszym czasie organizacji o znaczenie szerszym niż tylko ekonomiczny zakresie działania, którą nazywał „unią europejską”²⁸. W artykule napisanym na początku 1930 roku, będącym swego rodzaju odpowiedzią na wątpliwości przedstawione niewiele wcześniej przez niektórych polityków europejskich odnośnie do projektu unifikacji gospodarczej, Herriot porównał nacjonalizm w dziedzinie ekonomii do nacjonalizmu militarnego. Oba uważał za równie szkodliwe. Stwierdził nawet, że z powodu takiego stanowiska urzędujących polityków „Europa zmierza w kierunku unicestwienia”²⁹.

W innych tekstach i wywiadach z końca lat dwudziestych Herriot wspominał o kształcie przyszłej federacji. Wielokrotnie podkreślał, że za rozwiązaniami w dziedzinie ekonomii powinny iść kolejne regulacje polityczne, których ostatecznym uwieńczeniem byłoby stworzenie ogólnoeuropejskiej organizacji, uzupełniającej w swych działaniach Ligę Narodów. Ta ostatnia bowiem, zdaniem Herriota, nie była w stanie samodzielnie zapewnić pokoju Europie³⁰. Polityk przekonywał również, podobnie jak wielokrotnie czynił to Briand, że podstawą skutecznych, ogólnoeuropejskich rozwiązań powinna być współpraca francusko-niemiecka. Uważał, że oba kraje były już gotowe na podjęcie wspólnych działań zmierzających do zacieśnienia współpracy zarówno w stosunkach dwustronnych, jak też w działaniach podejmowanych na gruncie ogólnoeuropejskim³¹. Do struktur współpracy gospodarczej, a później również do planowanej federacji powinna zostać włączona – zdaniem Herriota – również Wielka Brytania. Polityk uważał, że bez jej udziału jakikolwiek europejski system gospodarczy nie mógłby poprawnie funkcjonować³². Popierał w ten sposób tezy stawiane wielokrotnie przez Brianda. W przeciwieństwie do niego jednak, przywódca Partii

²⁸ É. Herriot, *Absurdité de l'Europe actuelle...*, s. 1.

²⁹ É. Herriot, *Contre le nationalisme économique*, „L'Ere Nouvelle” z 20 lutego 1930, s. 1.

³⁰ *Le discours d'Herriot sur la politique extérieure*, „L'Ere Nouvelle” z 24 października 1930, s. 1.

³¹ É. Herriot, *Le rapprochement intellectuel entre France et Allemagne*, „Das Neue Reich” 1929, Bd. 15, s. 29–35.

³² É. Herriot, *Pan-Europe?...*, s. 243–245.

Radykalnej wyrażał analogiczną opinię w kwestii zaproszenia do przyszłej federacji Związku Radzieckiego. Nie zważając na ówczesną sytuację polityczną i gospodarczą tego kraju, uważał, że jakakolwiek organizacja, o której utworzeniu wspomiano w prowadzonych w tym czasie dyskusjach, byłaby bez niego niepełna³³. Była to jedna z najważniejszych różnic dzielących koncepcję unifikacyjną Herriota i projekty autorstwa Brianda i Coudenhove-Kalergiego, którzy postrzegali Związek Radziecki jako państwo niepowiązane z Europą, a nawet jej zagrażające. Herriot natomiast od dawna interesował się tym krajem³⁴ i był zwolennikiem traktowania Moskwy jako pełnoprawnego uczestnika polityki europejskiej. W 1924 roku jako minister spraw zagranicznych doprowadził do oficjalnego uznania Związku Radzieckiego przez Francję, a później niejednokrotnie krytykował izolowanie tego państwa na arenie międzynarodowej. Na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych jego spojrzenie nie było jednak powszechnie podzielane, a na Moskwę patrzono z pewnym dystansem, co uległo zmianie dopiero kilka lat później, kiedy Związek Radziecki został przyjęty do Ligi Narodów.

Kwestie polityczne zdominowały również serię wystąpień, które Herriot wygłosił na jesieni 1929 roku w trzech stolicach środkowoeuropejskich. We wrześniu tego roku, na posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów, Briand przedstawił swój projekt federacyjny. Kilka dni później Coudenhove-Kalergi poprosił Herriota o pomoc w rozpowszechnianiu jego założeń wśród europejskich polityków, a także osobowości świata gospodarki i kultury. Polityk wyraził zgodę, pod warunkiem jednak, że hrabia pomoże mu w kwestiach organizacyjnych. Ostatecznie Herriot i towarzyszący mu Coudenhove-Kalergi wyruszyli w podróż w drugim tygodniu października. Najpierw udali się do Wiednia, gdzie 8 października francuski gość wygłosił przemówienie, którego wysłuchało ponad dwa tysiące osób. Wśród nich były czołowe postaci austriackiej sceny politycznej. Mówił o prekursorach ruchu zjednoczeniowego i najważniejszych założeniach budowania europejskiej federacji. Podkreślał, że jej podstawą nie mogła być hegemonia jakiegokolwiek państwa czy organizacji, a celem – całkowita jedność jej członków. W grę wchodzić

³³ Wywiad z Herriotem opublikowany w „Le quotidien” z 14 grudnia 1929, s. 1.

³⁴ Herriot w 1922 r. odwiedził Związek Radziecki, a swoje wrażenia z tej podróży przedstawił w książce *La Russie Nouvelle* opublikowanej kilka miesięcy po powrocie.

mogło jedynie dobrowolne dążenie do zjednoczenia równoprawnych uczestników projektu. Następnie wspominał o głównych przeszkodach w realizacji planu. Poruszył między innymi kwestię stanowisk brytyjskiego, amerykańskiego i sowieckiego wobec koncepcji zjednoczeniowej. Wiadomo było, że Waszyngton, Londyn i Moskwa są jej zdecydowanie niechętnie. Amerykanie uważali ją za skierowaną przeciwko nim. Brytyjczycy byli zdania, że ogólnoświatowy charakter ich imperium sprawia, że nie mogą się angażować w organizacje obejmujące swoim zasięgiem jedynie Europę. Rosjanie natomiast mówili o niej jako o nowym Świątym Przymierzu wrogo nastawionym wobec nich. Herriot przekonywał jednak, że niechęć Amerykanów i Brytyjczyków do pomysłu stworzenia federacji europejskiej była dużo mniejsza niż powszechnie uważano, a informacje jakoby było inaczej rozpowszechniały osoby niechętne projektowi. W przypadku Związku Radzieckiego natomiast polityk po raz kolejny przekonywał, że państwo to było niezbędnym elementem każdej europejskiej organizacji integracyjnej. Głównym powodem takiego stawiania sprawy były, według niego, kwestie gospodarcze, którym Herriot poświęcił dalszą część swojego wystąpienia. Podkreślał konieczność wprowadzenia w pierwszej kolejności rozwiązań skupiających się na ułatwieniach handlowych i ekonomicznych. Mówił o potrzebie tworzenia międzynarodowych porozumień producentów, a także o konieczności powołania ogólnoeuropejskiej instytucji finansowej, której głównym celem byłoby zapewnienie stabilności walutowej. W dalszej kolejności poruszył kwestie polityczne, społeczne i kulturowe, mówiąc o rozwiązaniach, które powinny stanowić kolejne etapy integracji³⁵. W ten sposób odniósł się do wszystkich najważniejszych elementów prowadzonej ówczesnie dyskusji nad możliwymi projektami federacyjnymi. Przedstawił spójny plan, w którym zawarł zarówno podstawowe elementy koncepcji Stanów Zjednoczonych Brianda, jak również powtórzył swoje własne poglądy. Jego wystąpienie spotkało się z bardzo pozytywnym przyjęciem.

Następnie Herriot i Coudenhove-Kalergi pojechali do Berlina. 10 października w Operze Krolla francuski polityk powtórzył swoje prze-

³⁵ Treść wystąpienia została opublikowana w: „Paneuropa” 1929, Jg. 5, H. 10, s. 6–23. Por. również: K. Fiedor, op. cit., s. 150–151.

mówienie z Wiednia. Po zakończeniu spotkania hrabia z małżonką zorganizowali wystawny obiad na jego cześć, na który zaprosili szereg czołowych postaci niemieckiej sceny politycznej, gospodarki i kultury. Coudenhove-Kalergi, podsumowując ten etap podróży, napisał:

„Za sprawą siły swojej mowy i swojego osobistego uroku Herriot pozyskiwał serca swoich słuchaczy i osiągał sukces prasowy³⁶.”

Mimo to obaj doszli do wniosku, że aby przekonać Niemców do planu federacji europejskiej, potrzeba będzie jeszcze dalszych starań i dlatego postanowili zwołać drugi kongres paneuropejski, który tym razem miał się odbyć w Berlinie.



Ilustracja nr 1. E. Herriot w Berlinie 10 października 1929 r.

Źródło: „Paneuropa” 1929, Jg. 5, H. 10.

³⁶ R. Coudenhove-Kalergi, *Ein Leben für Europa...*, s. 176.

Z Niemiec francuski polityk i towarzyszący mu w dalszym ciągu hrabia udali się do Pragi. Przyjęto ich tam bardzo życzliwie, przede wszystkim za sprawą Edwarda Beneša, będącego jednym z głównych propagatorów idei Paneuropy³⁷. Herriot wygłosił przemówienie podobne do swoich wcześniejszych wystąpień z Wiednia i Berlina. Po nim głos zabrał premier Czechosłowacji, który po raz kolejny zdecydowanie poparł plan Brianda³⁸. Ówczesny ambasador francuski w Pradze, François Charles-Roux, stwierdził w swoim raporcie, że wystąpienie Herriota zostało ciepło przyjęte zarówno przez publiczność, jak i prasę, która nie szczędziła mu przychylnych komentarzy³⁹. Kilkudniową podróż można więc było uznać za sukces. Sam Herriot w mowie, którą wygłosił niedługo po powrocie do Francji, podczas kongresu Partii Radykalnej w Lyonie, wyrażał się o niej bardzo pozytywnie, uznając za zapowiedź powodzenia działań zmierzających do utworzenia Stanów Zjednoczonych Europy⁴⁰. Kilka miesięcy później miał okazję ponownie wyrazić swoje poparcie dla projektu Brianda i idei Paneuropy. W styczniu 1930 roku został zaproszony do Szwajcarii w związku z publikacją swojej książki o Ludwigu van Beethovenie. Powtórzył wtedy najważniejsze tezy swoich przemówień wygłoszonych w środkowoeuropejskich stolicach⁴¹.

Chcąc przekonać europejskich polityków, a także szeroko pojętą opinię publiczną do słuszności wyboru drogi unifikacji proponowanej przez Brianda, w 1930 roku Herriot opublikował swój najważniejszy tekst dotyczący koncepcji federacyjnej – książkę zatytułowaną „Europa”⁴². Praca ta została jednocześnie wydana w języku francuskim, angielskim i niemieckim, a następnie prawie natychmiast przełożona na język czeski. Tytuł tłu-

³⁷ Treść przemówienia powitalnego, jakie z tej okazji wygłosił Beneš, została opublikowana w: „Paneuropa” 1929, Jg. 5, H. 9, s. 7–13.

³⁸ Fragment przemówienia Beneša został zacytowany w: É. Herriot, *The United States of Europe*, London 1930, s. 54–55. Szerzej na temat październikowej podróży Herriota i reakcji środkowoeuropejskich polityków na jego wystąpienia zob.: C. H. Pegg, op. cit., s. 130–132.

³⁹ F. Théry, op. cit., s. 126.

⁴⁰ C. H. Pegg, op. cit., s. 132.

⁴¹ F. Théry, op. cit., s. 126.

⁴² É. Herriot, *L'Europe*, Paris 1930.

maczeń został zmieniony na „Stany Zjednoczone Europy”⁴³ lub „Europa przyszłości”⁴⁴. Autor przedstawił w niej rys historyczny dyskusji dotyczącej projektów zjednoczeniowych, a następnie opisał sytuację, która zaistniała po zakończeniu I wojny światowej. Wspomnił przede wszystkim o projekcie Brianda i poparciu, którego udzielili mu różni politycy europejscy z Gustavem Stressemannem na czele. Swoje dalsze rozważania Herriot oparł właśnie na jego planie. Po raz kolejny skupił się głównie na kwestiach gospodarczych i szczegółowo przeanalizował poszczególne aspekty możliwej współpracy międzypaństwowej w tej dziedzinie. Podobnie jak we wcześniejszych tekstach prasowych, wielokrotnie przywoływał rozwiązania, które wypracowano w Stanach Zjednoczonych, i porównywał je do sytuacji panującej w Europie. Pisał o konieczności stworzenia europejskich organizacji skupiających przedsiębiorców z tych samych gałęzi przemysłu – karteli – a także o potrzebie wspólnego uregulowania kwestii komunikacyjnych i spraw społecznych. Odnosił się w ten sposób do kolejnych punktów memorandum Brianda. W dalszej części pracy Herriot przeanalizował problemy kulturowe wiążące się z utworzeniem planowanej federacji. Podobnie jak wcześniej Coudenhove-Kalergi, francuski polityk wspominał o wspólnej historii państw europejskich, która sprawiała, że więcej było między nimi podobieństw niż różnic. Uważał, że współpraca naukowa i intelektualna, której owocami miałyby być między innymi specjalne czasopisma poświęcone sprawom europejskim, umożliwiłaby stopniowe tworzenie „europejskiej duszy”.

Obok wyraźnego poparcia dla większości tez Brianda, Herriot w swojej książce wskazywał również na istnienie rozbieżności w spojrzeniach obu polityków. Po raz kolejny pisał o konieczności włączenia Związku Radzieckiego do planowanej federacji, co motywował przede wszystkim pobudkami ekonomicznymi. Chciał również, w przeciwieństwie do Brianda, aby do europejskiej organizacji przyłączyła się Turcja. Opowiadał się wreszcie za uregulowaniem w pierwszej kolejności kwestii ekonomicznych, którym przyznawał prymat nad sprawami politycznymi. W dalszej części pracy

⁴³ É. Herriot, *The United States of Europe...*; idem, *Vereinigte Staaten von Europa*, Leipzig 1930.

⁴⁴ É. Herriot, *Evropa budoucnosti*, Prague 1930.

francuski premier wskazał przykłady organizacji, z których przyszła, zjednoczona Europa powinna wziąć przykład. Obok Stanów Zjednoczonych wymienił Północną Unię Międzyparlamentarną utworzoną w 1918 roku, Małą Ententę i Ruch Panamerykański. Na koniec postawił pytanie: czy powstanie europejska federacja? On sam w tamtym momencie nie znał na nie odpowiedzi.

Z dosyć obszernej analizy projektu Brianda, zawierającej komentarze, uzupełnienia, a także w niektórych przypadkach polemikę Herriota, wyłania się obraz europejskiej organizacji, która miała się opierać na następujących elementach przedstawionych w ostatnim rozdziale pracy: 1. Powinna być tworzona w ramach Ligi Narodów; 2. W jej skład powinny wejść wszystkie państwa kontynentu, które miałyby jednak możliwość zawierania również porozumień o charakterze regionalnym; 3. Jej działalność i podejmowane w ramach jej organów postanowienia powinny być zgodne z prawem międzynarodowym i wewnętrznym poszczególnych państw-członków; 4. Powinna być otwarta dla wszystkich państw europejskich, które wyraziłyby chęć przystąpienia do niej; 5. Wiązałyby się z nią konieczność wprowadzenia pewnych zmian w gospodarce państw, które doprowadziłyby ostatecznie do powstania wspólnego rynku europejskiego i wykształcenia narzędzi do jego ochrony przed konkurencją zewnętrzną; 6. Powinna do niej przystąpić Wielka Brytania; 7. Powinna w niej obowiązywać całkowita równość państw-członków; 8. Przy tworzeniu jej struktur korzystne byłoby uwzględnienie przykładu Stanów Zjednoczonych; 9. Państwa ją tworzące powinny wykazać się cierpliwością i gotowością do prowadzenia dialogu, a także wypracowywania kompromisów; 10. Zniesienie barier celnych między państwami-członkami powinno być celem, a nie punktem wyjścia tworzenia europejskiej organizacji gospodarczej; 11. Dla utrzymania jej stabilności gospodarczej konieczne jest stworzenie ogólnoeuropejskiej organizacji kredytowej; 12. U jej podstaw powinny leżeć: obowiązkowy arbitraż, rozbrojenie i gwarancje bezpieczeństwa dla wszystkich państw-członków.

Sformułowany w ten sposób program był najpełniejszym odzwierciedleniem poglądów Herriota w kwestii budowy ogólnoeuropejskiej federacji. Książka cieszyła się dużą popularnością, a jej autor w kolejnych latach stał się, obok Coudenhove-Kalergiego, najważniejszą postacią ruchu

paneuropejskiego i kontynuatorem działań prowadzonych przez Brianda aż do jego śmierci w marcu 1932 roku. Herriota poproszono wtedy, aby przejął przewodnictwo prac komitetu powołanego przez Ligę Narodów w celu szczegółowego zbadania projektu zjednoczeniowego, przedstawionego przez zmarłego polityka. Pod kierunkiem Herriota komitet zajmował się głównie aspektami gospodarczymi pomysłu, tym samym odchodząc od jednego z najważniejszych założeń projektu Brianda, jakim był prymat rozwiązań politycznych. Jego prace zakończyły się jesienią 1932 roku, a ich efekty nie zostały nigdy poważnie przedyskutowane na forum Ligi Narodów⁴⁵.

O swoich koncepcjach współpracy europejskiej Herriot mówił w tym czasie również przy okazji dyskusji prowadzonych na forum Konferencji Rozbrojeniowej, która od lutego 1932 roku obradowała w Genewie. Wśród zaproponowanych rozwiązań popieranym przez dyplomację francuską, którą w tym czasie ponownie kierował Herriot, znalazł się pomysł podpisania europejskiego paktu o wzajemnej pomocy, mającego stanowić jeden z filarów światowego systemu bezpieczeństwa. Herriot w trakcie omawiania tego projektu nalegał, aby do proponowanego porozumienia przystąpiła Wielka Brytania i Związek Radziecki⁴⁶. Stworzyłoby to podstawę do rozwoju współpracy europejskiej w kształcie, jaki propagował w swoich wcześniejszych wystąpieniach i pismach. Prace Konferencji zakończyły się jednak fiaskiem, a plany przedstawione w trakcie jej trwania nie były już więcej omawiane.

Po śmierci Brianda Coudenhove-Kalergi poprosił Herriota, aby ten przyjął godność honorowego przewodniczącego Unii Paneuropejskiej. Polityk wyraził zgodę, jednak nie pozostał długo na tym stanowisku. Przyczyną tego była różnica zdań, do której doszło między nim a Coudenhove-

⁴⁵ Na temat działalności Komitetu i efektów jego prac zob.: A. Fleury, *Une évaluation des travaux de la Commission d'étude pour l'Union européenne 1930–1937*, [w:] *Organisations internationales et architectures européennes (1929–1939)*, éd. S. Schirmann, Metz 2003, s. 35–54.

⁴⁶ K. Łastawski, *Od idei do integracji europejskiej*, Warszawa 2003, s. 69–70. Szerzej na temat działań dyplomacji francuskiej w trakcie Konferencji Rozbrojeniowej zob.: A. M. Brzeziński, op. cit., *passim*.

-Kalergim kilka miesięcy później. Hrabia od kilku lat coraz częściej mówił i pisał o konieczności zadośćuczynienia żądaniom terytorialnym Niemiec i rewizji niektórych postanowień traktatu wersalskiego. Chciał w ten sposób zjednać dla swoich planów polityków z Wilhelmstrasse, którzy w drugiej połowie lat dwudziestych, po podpisaniu porozumień w Locarno, coraz częściej na forum międzynarodowy domagali się zmiany niekorzystnych dla nich postanowień. Coudenhove-Kalergi twierdził więc, że państwa Europy Środkowo-Wschodniej utworzone po zakończeniu I wojny światowej powinny ponieść ofiarę na rzecz utrzymania pokoju i wyrazić zgodę na korektę granic. Pisał o tym w kolejnych artykułach i wspominał między innymi w przemówieniu wygłoszonym w styczniu 1932 roku na posiedzeniu francuskiej sekcji Unii Paneuropejskiej, w którym uczestniczył również Herriot⁴⁷. Ten ostatni natomiast od czasu zakończenia I wojny światowej wielokrotnie mówił o konieczności utrzymania postanowień traktatu wersalskiego i pełnej integracji nowo powstałych państw Europy Środkowo-Wschodniej z resztą kontynentu⁴⁸. Na początku lat trzydziestych hrabia uznał też, że bolszewizm jest ogromnym zagrożeniem dla państw europejskich, co było sprzeczne z tezami stawianymi wielokrotnie przez Herriota⁴⁹. Coudenhove-Kalergi i francuski premier wyrażali więc krańcowo odmienne poglądy w kwestiach, które na początku lat trzydziestych stawały się coraz istotniejsze i mogły zdecydować o powodzeniu lub klęsce budowy europejskiego systemu bezpieczeństwa. Do ostatecznego rozdzwięku między nimi doszło jednak dopiero wówczas, gdy przy okazji toczących się prac genewskiej Konfederacji Rozbrojeniowej hrabia otwarcie skrytykował politykę francuską wobec Niemiec. 24 września 1932 roku na łamach „Basler Nachrichten” Coudenhove-Kalergi opublikował list otwarty adresowa-

⁴⁷ Por. np.: R. Coudenhove-Kalergi, *Krieg und Frieden*, „Paneuropa” 1927, Jg. 3, H. 1, s. 1–6; idem, *Revision oder Katastrophe*, „Paneuropa” 1931, Jg. 7, H. 10, s. 281–285; idem, *Reparationen und Kolonien*, „Paneuropa” 1932, Jg. 8, H. 1, s. 7–12; K. Fiedor, op. cit., s. 122; A. M. Saint-Gille, op. cit., s. 202–203.

⁴⁸ Pisał o tym między innymi w książce *L'Europe, passim*.

⁴⁹ R. Coudenhove-Kalergi, *Stalin et Cie*, Vienne–Hofburg 1932; por. również: A. Gromova, *R.-N. Coudenhove-Kalergi et le Mouvement Paneuropéen au début des années 30 (d'après les matériaux du Centre de conservation des collections historico-documentaires, [w:] L'URSS et l'Europe dans les années 20*, dir. M. Narinski et al., Paris 2000, s. 30–31.

ny do Herriota jako ówczesnego premiera i ministra spraw zagranicznych Francji, w którym zaprotestował przeciwko jego stanowczemu sprzeciwowi wobec wysuwanych przez Niemcy żądań przyznania im równouprawnienia w dziedzinie zbrojeń. Tym samym hrabia opowiedział się za rewizją Części V traktatu wersalskiego⁵⁰. Niedługo potem Herriot zrezygnował z godności przewodniczącego Unii Paneuropejskiej. Wydarzenia te zbiegły się w czasie z przygotowywanym przez Coudenhove-Kalergiego III Kongresem Paneuropy, który miał się zebrać w Bazylei. Na prośbę hrabiego przewodniczyć mu mieli Herriot i ówczesny kanclerz Rzeszy, Franz von Papen, co w zamyśle głównego organizatora miało symbolizować zaangażowanie Francji i Niemiec w proces tworzenia ogólnoeuropejskiej federacji i współpracę tych dwóch krajów. Po ukazaniu się artykułu Coudenhove-Kalergiego, francuski premier zrezygnował jednak również z uczestnictwa w Kongresie. Co więcej, do Bazylei nie udał się żaden przedstawiciel Francji. To zaś sprawiło, że również niemieccy politycy stracili zainteresowanie obradami⁵¹. Tym samym od twórcy projektu Paneuropy odsunęli się najważniejsi partnerzy, bez udziału których możliwość realizacji koncepcji stawała się coraz mniejsza.

Wydarzenia kolejnych lat spowodowane agresywną polityką III Rzeszy przekreśliły szanse budowy systemu bezpieczeństwa i współpracy europejskiej na podstawie postanowień traktatu wersalskiego i związanej z nim Ligi Narodów. Herriot nie zrezygnował jednak ze swoich koncepcji i ponownie zaangażował się w ich realizację w pierwszych latach po zakończeniu II wojny światowej. W 1947 roku został przewodniczącym Francuskiej Rady dla Zjednoczonej Europy, utworzonej przez ekonomistę René Courtina. Rok później wziął udział w kongresie haskim, w trakcie którego przedstawiciele 25 krajów dyskutowali o metodach i możliwościach integracji europejskiej. Jego efektem było utworzenie specjalnego komitetu, którego zadaniem było opracowanie statutu Rady Europy. Na jego czele stanął Herriot. W tym samym czasie w dalszym ciągu współpracował również z Couden-

⁵⁰ Tekst listu został tego samego dnia opublikowany również w wiedeńskim „Neue Freie Presse” (24 września 1932 r.), s. 2–3.

⁵¹ K. Fiedor, op. cit., s. 128; A. M. Saint-Gille, op. cit., s. 209; K. Łastawski, op. cit., s. 64; A. Ziegerhofer-Prettenthaler, op. cit., s. 213.

hove-Kalergim i utworzoną przez niego Europejską Unią Parlamentarną. Kiedy w 1950 roku odbyło się z jej inicjatywy pierwsze wspólne posiedzenie Europejskich Grup Parlamentarnych, przewodniczył mu Herriot⁵². W kolejnych latach francuski polityk był już jednak coraz mniej aktywny na gruncie działalności prointegracyjnej, wreszcie zakończył działalność publiczną, a w 1957 roku zmarł.

Herriot był jednym z czołowych polityków europejskich, którzy w okresie międzywojennym propagowali ideę integracji europejskiej jako środka do zapewnienia pokoju i przestrzegania postanowień traktatu wersalskiego. Był również jedną z najważniejszych postaci ruchu paneuropejskiego stworzonego przez Coudenhove-Kalergiego. Jako pierwszy rządzący polityk oficjalnie poparł projekt Paneuropy, czemu dał wyraz zarówno w wystąpieniach adresowanych do polityków francuskich, jak i na forum Ligi Narodów, a potem stał się niezłomnym i bardzo aktywnym propagatorem planów federacyjnych Brianda na równi we Francji i na gruncie międzynarodowym. Angażował się również w szereg innych inicjatyw zmierzających do pogłębienia – głównie gospodarczej – współpracy państw europejskich. Jednocześnie stworzył własny projekt, którego szczegóły przedstawiał w kolejnych wystąpieniach, a najpełniej opisał w książce „Europa” opublikowanej w 1930 roku. Odbiegał on w pewnych istotnych elementach od koncepcji Paneuropy i planu Brianda, w innych natomiast uzupełniał je. Po śmierci tego ostatniego Herriot starał się jeszcze kontynuować starania o przyjęcie planu integracyjnego przez państwa europejskie, jednak w połowie lat trzydziestych było już na to za późno. Mimo rozczarowania Herriot nie porzucił swoich koncepcji zjednoczeniowych i po II wojnie światowej ponownie zaangażował się w ich rozpowszechnianie. Z tego powodu można go niewątpliwie uznać za jednego z najważniejszych twórców i propagatorów międzywojennych idei federacyjnych, zarówno we własnym państwie, jak też na gruncie międzynarodowym, a także jednego z czołowych prekursorów powojennej integracji europejskiej.

⁵² R. Coudenhove-Kalergi, *Ein Leben für Europa...*, s. 311–328 i *passim*; K. Łastawski, op. cit., s. 121.

Édouard Herriot and the Idea of United Europe

(SUMMARY)

Édouard Herriot was one of the leading European politicians, who became involved in propagating the idea of the European integration in the 1920s. He closely collaborated with the main figures of the European unification movement – the author of the Pan-european project – Richard Coudenhove-Kalergi, and Aristide Briand, French Prime Minister who proposed the conception of the United States of Europe in 1930. Herriot was the first governing politician to officially support Paneuropa in 1924. Afterwards in subsequent public speeches and articles he called for bringing this plan into effect. Few years later he also became involved in propagating the Briand Plan. At the same time he created his own concept, differing in some important aspects from the Pan-european project and the Briand Plan. He presented its details in the book „Europe” published in 1930. After Briand’s death he became the main figure of the European unification movement, however, in the mid-1930s, he broke with it because of the conflict with Coudenhove-Kalergi. After World War II he became once more involved in the actions for European integration. He continued it until the beginning of the 1950s. Despite the important role he played in the European unification movement, his actions usually remain in the shadow of his famous collaborators’ plans and he is perceived only as a promoter of their ideas. Herriot’s biographers omit this aspects of his political activity, and the authors writing about the history of the European integration give only fragmentary account of it. The main goal of this article is to show Herriot’s real importance in creating and propagating European integration ideas in the interwar period and after the World War II.

Magdalena Satora
Katedra Historii Stosunków Międzynarodowych
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego
m.satora@uksw.edu.pl